



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XI rok wydawnictwa

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

Nr 22 (249) 15-30.11.2004r.

ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

Wręczono honorowe medale "Za zasługi dla Gminy Pawłowice"

Zasłużeni dla gminy

Ks. Roman Kempny, Stanisław Goszyc i Bank Spółdzielczy laureatami drugiej edycji nagrody "Za zasługi dla Gminy Pawłowice". Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 11 listopada w ramach obchodów Święta Niepodległości.

cd. na str. 2



Od lewej stoją: wójt gminy Damian Galusek, Agnieszka Kempny, Krystian Goszyc, Monika Harazin, Eugeniusz Pająk, przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel i wiceprzewodniczący Bronisław Kielkowski.



Hildegarda i Alfred Gumolowie z Pielgrzymowic obchodzili 65. rocznicę małżeństwa.

50, 55, 60 i 65 lat temu stanęli na ślubnym kobiercu ślubując sobie miłość, wierność i uczciwość małżeńską.

Złote Gody

50-lecie małżeństwa tzw. Złote Gody to piękny jubileusz. Niewielu osobom dane jest to szczęście, czego dowodem może być fakt, że tylko 12 par małżeńskich w naszej gminie obchodziło 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Z tym większą więc radością władze gminy zaprosiły Dostojnych Jubilatów na spotkanie, które 3 listopada odbyło się w Urzędzie Gminy Pawłowice. Z 20 par świętujących jubileusze, 12 przyszło tu po raz pierwszy. Pozostałe osiem bywało tu już wcześniej, ponieważ w tym roku obchodzą 55., 60. i 65. rocznicę małżeństwa.

cd. na str. 6

PIERWSZE
STYPENDIA STR. 9

RONDO
GOTOWE STR. 3

MIĘDZYNARODOWY
TURNIEJ STR. 7

Zasłużeni dla gminy



Nagrodę dla Banku Spółdzielczego odebrali Monika Harazin i Eugeniusz Pajak, dla ks. Romana Kempnego - jego siostra Agnieszka, dla sołtysa Stanisława Goszyca - syn Krystian.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej odprawionej w intencji Ojczyzny w kościele Jana Chrzciciela w Pawłowicach. Później licznie zgromadzeni mieszkańcy na czele z orkiestrą dętą KWK Pniówek, pocztami sztandarowymi gminy, strażaków, rolników, kombatanów i szkół przeszli w koro-wodzie pod Pomnik Ofiar II Wojny Światowej, gdzie zapalone znicze i złożono kwiaty. Stamtąd wszyscy udali się do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Program słowno-muzyczny, przygotowany przez nauczycielki: Klaudję Lasek i Zofię Gażę, wykonali uczniowie Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach. Po ich występie zostały wręczone medale "Za zasługi dla Gminy Pawłowice".

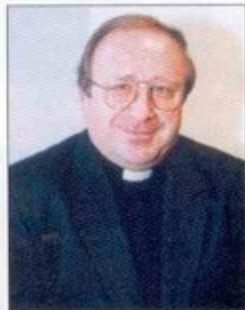
Nagroda jest podziękowaniem osobom, instytucjom i organizacjom, które poprzez swoje działanie przyczyniają się do promocji i rozwoju Gminy Pawłowice. - *Chcemy w ten sposób wyróżnić osoby, które rozstawiają nasze imię w świecie* - mówi wójt gminy Damian Gałusek. - *Decyzję o ustanowieniu nagrody podjęła Rada Gminy we wrześniu 2002 roku. Na mocy uchwały przyjęto wzór medalu, określono regulamin przyznawania nagród i zasady powoływania kapituły.*

Pierwszymi laureatami nagrody zostali: ks. Stanisław Pisarek, Henryk Ćmok i KWK Pniówek. Medale wręczono im w ubiegłym roku podczas Dni Pawłowic. Jednak termin ten zmieniono i od tego roku nagrody będą wręczone podczas gminnych obchodów Święta Niepodległości. Uznano bowiem, że data ta bardziej odpowiada charakterowi uroczystości.

Kandydatów do nagrody mogą zgłaszać instytucje, organizacje, firmy i osoby prywatne. W tym roku było dziewięciu nominowanych. Nagrody otrzymali: kapelan Jęgo Świątobliwości śp. ksiądz Roman Kempny, długoletni sołtys Pniówka Stanisław Goszyc oraz Bank Spółdzielczy z Pawłowic. Ich kandydatury zgłosiły rady sołeckie Pawłowic i Pniówka oraz Stowarzyszenie Kulturalno-

Spoleczne Karola Miarki w Pielgrzymowicach. Pozostali nominowani to: współzałożyciel i prezes pierwszego klubu sportowego na terenie gminy Roman Nogły z Pawłowic, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Golasowi-

Laureaci Nagrody



Śp. Ksiądz Roman Kempny

Urodził się w Pielgrzymowicach, tu też spędził lata dzieciństwa i nauki szkolnej. Święcenia kapłańskie otrzymał 3 kwietnia 1980 roku. Sześć lat później został mianowany Diecezjalnym Duszpasterzem Akademickim. W latach 1987 - 1994 przebywał w Rzymie, gdzie pracował duszpastersko w domu starców i zbierał materiały do pracy licencjackiej. Po powrocie do kraju został sekretarzem Arcybiskupa Katowickiego. Oprócz tego pełnił wiele funkcji w Archidiecezji: przewodniczył Komisji Liturgicznej, był asystentem kościelnym programów radiowo-telewizyjnych, duszpasterzem dziennikarzy, cenzorem wielu książek. W 2000 roku został rzecznikiem prasowym Arcybiskupa i kapelanem Jęgo Świątobliwości. Pełnił także funkcję asystenta kościelnego "Gościa Niedzielnego". Mimo tak licznych obowiązków, znajdował czas, by odwiedzić rodzinne Pielgrzymowice. Interesował się problemami wsi i całej gminy Pawłowice. Zmarł 9 marca 2002 roku.



Stanisław Goszyc

Urodził się w Pniówku w 1926 roku. Wywodzi się z rodziny powstańca śląskiego - prześladowanej w czasie okupacji i ciężko doświadczonej przez hitlerowców. Życie zawodowe poświęcił pracy na kolei. Po przejściu na emeryturę zaangażował się w pracę społeczną. W latach 1981-2003 pełnił funkcję sołtysa Pniówka. Przez te lata dał się poznać jako znakomity organizator życia społeczno-gospodarczego sołectwa. Dzięki jego zaangażowaniu, Pniówek po 13 latach przynależności do Jastrzębia, wrócił do gminy Pawłowice. Zawsze dbał o rozwój sołectwa i dobro mieszkańców - zainicjował budowę gazociągu, sieci telefonicznej, dróg, chodników oraz Domu Ludowego, do którego wprowadził życie społeczno-kulturalne sołectwa.



Bank Spółdzielczy w Pawłowicach

Kontuuje prawie 100-letnie tradycje bankowości w Pawłowicach. Obsługuje głównie mieszkańców gminy, prowadzi ponad 6 tys. rachunków bankowych i kredytowych zarówno dla klientów indywidualnych, jak i firm. Jednym z jego klientów strategicznych jest Urząd Gminy. W ciągu minionego roku udzielił blisko 1.300 różnego rodzaju kredytów, a na rachunkach bankowych zgromadził 25 mln zł. Część wypracowanego zysku przeznaczana na dotacje dla różnych organizacji społecznych, w tym dla klubów sportowych i drużyn OSP, wspiera organizację "zielonych szkół".

cach Józef Wantula, długoletni nauczyciel Alfred Gumola z Pielgrzymowic, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża św. w Pawłowicach ks. Jan Kapuściok, zespoły śpiewacze Talizman z Pawłowic i Harmonia z Krzyżowic.

- *Nagroda ta jest docenieniem naszej pracy i wyrazem dobrej współpracy z gminą* - mówi Eugeniusz Pajak, wiceprezes zarządu Banku Spółdzielczego. - *Cieszymy się z tego wyróżnienia, bo świadczy o tym, że nasze działania służą społeczeństwu* - dodaje prezes zarządu Monika Harazin.

- *Brat na pewno by się cieszył* - mówi Agnieszka Kempny, siostra kolejnego z wyróżnionych. - *Dla mnie i mojego ojca, który z powodu choroby nie mógł tutaj przybyć, to kolejny dowód na to, że Roman był człowiekiem lubianym i cieszącym się poważaniem w środowisku.*

- *Wiadomość o otrzymaniu nagrody bardzo taę ucieszyła, to dla niego duże wyróżnienie* - mówi Krystian Goszyc. Odebrał on nagrodę w imieniu ojca, który z powodu złego stanu zdrowia, nie mógł tego zrobić osobiście.

Laureaci nagrody otrzymali pamiątkę dyplomy oraz srebrne medale z wygrawerowanym imieniem i nazwiskiem lub nazwą firmy.

Sabina Bartecka

10 listopada nastąpił odbiór końcowy przebudowanego skrzyżowania ul. Świerczewskiego z ul. Zjednoczenia w Pawłowicach.

Rondo gotowe



zdj. sb

"Nasza Gmina - oczekiwania i propozycje" - tematem pierwszego Forum Młodych.

Młodzi mają głos

Kilkudziesięciu młodych mieszkańców gminy, którzy nie przekroczyli 30 lat i mają wykształcenie wyższe, uczestniczyło w spotkaniu inauguracyjnym Forum Młodych, które odbyło się 29 października w Gminnym Ośrodku Kultury.

Celem spotkania było poznanie opinii młodych pawłowiczanki na temat funkcjonowania i rozwoju gminy oraz poszczególnych jej sołectw. - *Chcemy wiedzieć na co ukierunkować nasze działania, aby te tereny były jeszcze bardziej atrakcyjne. Aby wam się tutaj lepiej żyło, łatwiej budowało domy i przetrwały wasze firmy* - powiedział do zgromadzonych Franciszek Dziendziel, przewodniczący Rady Gminy Pawłowice, która była organizatorem spotkania.

Mimo takiej zachęty tylko nieliczni zde-

cydowali się na zabranie głosu. Ci, którzy to zrobili, pytali przede wszystkim o to, w jaki sposób gmina zachęca młodych mieszkańców do zakładania własnych firm, czy nie rozważa utworzenia funduszu kredytowego dla osób rozpoczynających własny biznes oraz udzielania młodym przedsiębiorcom bezpłatnej pomocy prawnej i przyznawania stypendiów osobom podnoszącym swoje zawodowe kwalifikacje. - *Nie każdy potrafi publicznie wystąpić, dlatego byłoby lepiej spotykać się w mniejszym gronie* - zauważył ktoś z sali. Pomysł został przyjęty: 23 i 30 listopada o godz. 19.00 w Urzędzie Gminy odbędą się



Jedną z osób, która zabrała głos, był Daniel Lazarek z Pawłowic.

zdj. sb

spotkania w sprawie pracy i mieszkań dla młodych pawłowiczanki. Natomiast ogólne spotkanie i drugie forum planowane jest w lutym przyszłego roku. sb

Położyli asfalt

W ubiegłym tygodniu została wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa na skrzyżowaniu ul. Świerczewskiego z Kruczą w Pawłowicach. Drogowcy, zajmujący się przebudową skrzyżowania, muszą jeszcze wykonać oznakowanie poziome i pionowe oraz dokończyć budowę chodnika przy ul. Świerczewskiego. W ramach inwestycji KWK Pniówek sfinansowała przebudowę kanalizacji deszczowej, która na skutek szkód górniczych, uległa poważnemu zniszczeniu.

Umowny termin zakończenia robót ustalono na 9 grudnia, ale czynione będą starania, by jeszcze przed tym terminem umożliwić przejazd samochodów. sb

Jeżeli nie uzupełnisz danych, nie dostaniesz zaświadczenia o wpisie.

Przedsiębiorco, uzupełnij dane!

Przedsiębiorcy wpisani do ewidencji działalności gospodarczej, którzy w bieżącym roku nie dokonali zmiany wpisu, są zobowiązani do uzupełnienia brakujących danych w terminie do 31 grudnia 2004 r. Chodzi tu o:

- numer ewidencyjny PESEL
- określenie przedmiotu wykonywanej działalności gospodarczej, zgodnie z Polską Klasyfikacją Działalności (PKD) - na poziomie podklasy oznaczonej pięciodzianowym kodem alfanumerycznym.

Oplata za dokonanie powyższej zmiany wnosi 50 zł. Niedokonanie zmiany będzie skutkowało w roku 2005 odmową wydania

zaświadczenia o wpisie. Wnioski o dokonanie zmiany, dowody wpłaty oraz klasyfikacja PKD dostępne są w Urzędzie Gminy - pok. nr 19, tel. 4756-316.

Konieczność uzupełnienia danych wynika z art. 8 ustawy z dnia 14 listopada 2003 r. (Prawo działalności gospodarczej oraz niektórych innych ustaw Dz. U. Nr 217, poz. 2125). Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności zostało opublikowane w Dz.U. Nr 33, poz. 28, zmiana: Dz.U. Nr 165, poz. 1727. Aktualna wersja dostępna jest również na stronie internetowej: www.stat.gov.pl

O języku pawłowiczian

Wpływy niemieckie w języku pawłowiczian

W historii Śląska bardzo znaczący był rok 1742 - przegrana Austrii z państwem pruskim w wojnie o Śląsk i podział Śląska między Austrię (Ziemia Cieszyńska) i Prusy. Zwycięski Fryderyk II, zwany wielkim, zwany też Starym Frycem, zagarnął nie tylko całą Ziemię Pszczyńską (z Pawłowicami), ale pozostałe połacie Śląska z Rybnikiem, Wodzisławiem, Gliwicami, Bytomiem, także całą Opolszczyznę i Dolny Śląsk z Wrocławiem. Wpływy polityki pruskiej zaczęły zaznaczać się we wszystkich płaszczyznach: politycznej, gospodarczej, społecznej, religijnej i językowej. Państwo pruskie traktowało język niemiecki jako narzędzie polityki, a szkolnictwo miało charakter obowiązkowy i przymusowy. Jak podaje Zygmunt Orlik w szkicach z dziejów o Gminie Pawłowice, to: "... od roku 1765 władze pruskie zaczęły reformować szkolnictwo elementarne. Nauczycieli nie wyznaczał już proboszcz, lecz władze państwowe. Od "reктора" wymagano podstawowego przygotowania pedagogicznego, a nade wszystko, znajomości języka niemieckiego". Po Kongresie Wiedeńskim (1815r), gdy zwycięskie mocarstwa (Prusy, Austria i Rosja) zawarły pakt o wspólnej polityce, Prusy umocniły swoje wpływy na terenie Śląska. Zwycięska bitwa Prus z Austrią pod Sadową (północne Czechy) w 1866, a szczególnie zwycięska wojna Prus z Francją, 1870-71, w wyniku której Niemcy stały się cesarstwem pod wodzą Prus, na arenę polityczną wkroczył Otto von Bismarck, który podjął walkę z opozycją katolicką, tzw. Kulturkampf. Język niemiecki stał się powszechny i przymusowy, wbrew niekiedy woli mieszkańców Poznańskiego i Śląska. To zrodziło niechęć do tego języka, który był mową rządzących, a nie językiem ludu śląskiego, mówiącego po polsku. Jest jednak i druga strona medalu. Na Górnym Śląsku, pod panowaniem pruskim, rozwija się intensywnie przemysł. Katowice, z niewielkiej osady na początku XIX wieku - pod koniec tego wieku - stały się dużym miastem. "Ludzie ciągli na huty" - z Pawłowic też. Działy kopalnie w Jankowicach Rybnickich "Blücher" i kopalnia "Princek" w Łaziskach. Przychodziła nowa technologia z nazewnictwem niemieckim, w górnictwie i hutnictwie w szczególności. Na dialekt śląski zaczęła się nakładać trzecia warstwa, słownictwo niemieckie, obce językom słowiańskim. Gwary śląskie stały przed wyzwaniem: jak przyswoić, zaadaptować obco brzmiące wyrazy. I wtedy okazało się, jak silny jest system słowotwórczy i fleksyjny (odmiana rzeczowników i czasowników) gwar śląskich. Temu problemowi chciałbym poświęcić więcej miejsca, gdyż wiele rzeczy jest tu do wyjaśnienia. Gwara pawłowicka radziła sobie z tym problemem na

kilka sposobów: 1) Poprzez dosłowne lub prawie dosłowne przyjmowanie wyrazów niemieckich i podawanie ich obróbcie fleksyjnej. Weźmy na przykład wyraz "banhów" (od niemieckiego: der Bahnhof) = dworzec kolejowy, stacja kolejowa. W Pawłowicach taka nazwa funkcjonowała do lat 60-tych ubiegłego wieku - zwroty: "Ida na banhów, Mieszko przy banhowie". Taki wyraz stał się powszechny dla pawłowiczian, „kiedy niezmiernie ważnym wydarzeniem dla Pawłowic było zbudowanie w roku 1910 linii kolejowej. Przyjazd pierwszego pociągu z Żor, a był to 15 sierpnia tegoż roku, pawłowiczanie fetowali wyjątkowo radośnie"². Ten fakt miał miejsce za "Starego Niemca". W Pawłowicach zbudowano "banhow", a wyraz ten w wymowie miejscowej ludności zbliżony był głosowo do takich miejscowości, jak Chudów, Bodzów, Godów, Rogów. Dlatego też mówiło się przykładowo: "W Golasowicach ni ma banhowu, mieszko na banhowie, z tym banhowym w Pawłowicach mómy dobrze". Powstało nawet krótkie, dowcipne powiedzenie: "Wielu godzin ? Na banhowie pizło dwie" - to znaczy: na stacji kolejowej wybiła godzina druga. Podobnej obróbcie fleksyjnej zostały poddane takie wyrazy, jak raps (der Raps) - rzepak (z rapsu to jest profit!); cug (der Zug) - pociąg (Lecóm do cuga = pędzą do pociągu); waszkorb (der Waschkorb) - kosz na pranie (To pranie leży w waszkorbie!); feszter (der Förster) - leśniczy (Jada do fiesztra po drzew); kierchow (der Kirhof) - cmentarz przykościelny (dziadek leżóm na Kierchow); hyc (der Hitze) - upał skwar (...przy takim hycu to schnie !). I co wynikało z takiej obróbki językowej? A to mianowicie, że wyrazy niemieckie weszły w obieg języka pawłowiczian, stały się bardziej swojskie, po prostu nasze. 2) Podobne zjawisko przyswajania, w tym wypadku przez dodanie końcówki "a", dotyczyło następujących wyrazów: hebama (die Hebame) - akuszerka; rafa (der Reifen) - obręcz na koło do wozu; mutra (die Mutter) - duża nakrętka na śrubę; mała nakrętka - muterka; byrna (die Birne) - żarówka; brymza (die Bremze) - hamulec; szolka (die Schale) - kubek, czarka; zymla (die Semmel) - bułka; lauba (die Laube) - altanka (Siednymy se w laubie); masztalnia (der Marstall) - stajnia dla koni (Weź konie do masztalni); sznita (die Schmitte) - kromka, skibka chleba; sznitka - mała kromka; szlajfa, szlajfka (die Schleife) - wstęga, wstążka. 3) Inny zabieg dostosowawczy do języka gwarowego pawłowiczian to tworzenie hybryd wyrazowych. Hybryda to mieszanka, krzyżówka słowna, po śląsku mówiąc: "krojczok". W odczuciu językowym coś prozaicznego, nierasowego. A przeciwieństwo owe hybrydy, które mają podstawę słowotwórczą niemiecką, a formant (przyrostek lub przedrostek) polski, w największym

stopniu wykazują siłę adaptacyjną wyrazów niemieckich do głosowni polskiej. Oto przykłady wyrazów z przyrostkiem śląskim - ok: fryszłok - podrośnięte prosię; fancioł - ryba półkilogramowa; familok - dom dla rodzin w starych osiedlach robotniczych; banioł - dawniej kolejarz; sznupok - zwykle mały chłopiec, szukający słodyczy; fancioł - chłopiec niegrzeczny, uparty. Hybrydy z formantem -ować, to zazwyczaj czasowniki, z których rychtować/richten/ - przygotowywać, przyrządzać, jest najbardziej reprezentatywny; narychtować, przyrychtować, zrychtować, porychtować - które to określenia usłyszeć można dzisiaj w wymowie pawłowiczian. Podobne czasowniki - hybrydy - to flancować - przesadzać, sadzić roślinki w ogródku; rajtować - jeździć wierzchem na koniu; sztrykować - robić na drutach (np. sweter); szurmować - robić hałas, zamieszanie; heklować - szydełkować; hajcować - palić mocno w piecu; hajcować - zaprawiać ziarno przed wysiewem; szwaj-sować (schweissen) - spawać.

Hybrydy są najlepszym dowodem żywotności gwary pawłowickiej i dialektu śląskiego. Jeśli jakkolwiek gwara przyjmuje nowe wyrazy, przerabia je, moduluje, ... przetrwawia na swojski sposób, to jest ona słowotwórczo silna, żywotna i trwała. Gwara pawłowicka uginała się pod naporem wyrazów niemieckich, ale się nie ugięła, przetrwała je i pozostała sobą.

W końcowej części niniejszego artykułu chciałbym Państwu (trochę na wesoło) zaprezentować scenkę rodzajową - dialog, który toczy się między dziadkiem a wnuczką. Chłopak zepsuł rower, bo się zderzył z kolegą, postawił go w szopce i zapomniał o nim. Ale jesienią klasa zorganizowała wycieczkę rowerową, więc chłopak, w tajemnicy przed ojcem, w pytkę (prośbę) do dziadka poszedł, aby naprawił "koło". Oto przykład rozmowy:

- Cosz tak locesz z tym kołem, tam i nazot?

- Bo ono, dziadku, nie chce jechać, c...

ba je zepsute...
- Pokoż jeno to koło! Pónboczku! Kaś to trzymol, w stodole? Słoma ś niego wylażi, zaruściałe, zmazane, zakurzóno. Kiedys na nim jeździł?

- Bez lato, ale jo się strzasnył z Adamem i my wpadli do rantu, ale ono był wininy! - bo wdulił do mie!

- Przeca to koło jest na szmele! Synku, synku, ty byś miał być mój, to jo by ci...!

- Dziadku, teraz bić nie wolno!

- Ale jo by cie nie bił. Jo by cie ani nie tyknól. Jo by ci jeno przirznył, tak na zadek, ażbyś kwiczoł i lepij szanowol to koło, coch ci doł na kómunio.

- Dziadku, jo musza jechać na ta wycieczka, a dzisiaj chciolbych se jeszcze karnać.

- Jo ci karna!... Do rana robota, cało noc, co za gizd z ciebie!... Ja, tyś to wyrzychtowol! Lenksztanga skrzywiono, byrny w lampie ni ma, w przednim kółku trzi szpajchy do wyciepanio, gabra obłeci, przedni szusblech

W takim kole dobrze jest być emerytem

20 lat koła

Dzień Seniora to już w Pielgrzymowicach tradycja. W tym roku spotkanie było szczególne, bo organizator spotkania - Koło Emerytów i Rencistów - obchodziło 20-lecie działalności.



Leokadia Maculewicz i Helena Grygieracka otrzymały Złote Odznaki Honorowe.

Z tej okazji zaproszono do Pielgrzymowic gości: zastępcę wójta Mariana Bębna, sołtys panią Zytę Kapel, dyrektorkę szkoły Małgorzatę Kielkowską, a także przedstawicieli Oddziału Rejonowego związku, zaprzyjawnionego koła KWK Zofiówka i organizacji działających w Pielgrzymowicach. Historię koła przybliżył jego przewodniczący Jerzy Rogus. - Koło powstało 5 grudnia 1984 roku na wniosek Anny Stuchlik i Marii Krzempek. Początkowo liczyło 40 członków. Dziś składki członkowskie opłaca 195 osób.

Dzień Seniora stanowi zwieńczenie i podsumowanie bogatych w spotkania, wyjazdy i imprezy kolejnych dziesięciu miesięcy działalności pielgrzymowickiego koła. W tym roku emeryci zwiedzili Licheń, Beskid Śląski i Żywiecki, wybrali się do czeskiego Jamnówka, a także z rodzinami do Bukowa. Zjawili się również na zabawie karnawałowej oraz podczas wieczorków: w styczniu - z okazji Dnia Babci i Dziadka, a w maju - z okazji Dnia Matki.

Władze koła dbają by seniorom się nie nudziło, pamiętają także o najstarszych swych członkach. W lipcu wręczono paczki 80-letnim i starszym emerytom, a w ciągu całego roku wysyłano kartki z życzeniami dla seniorów obchodzących okrągłe urodziny. Nie zapomniano też o chorych członkach koła - odwiedzano ich z paczkami w domu lub szpitalu. W sumie rozdano 40 paczek.

- Cieszę się, że mamy tak duże i aktywne koło. Trzy razy w roku spotykamy się na wieczorkach i zabawach - mówi Helena Grygieracka, odznaczona podczas spotkania Złotą Odznaką Honorową. - Do koła należę już od ponad 10 lat. Zapisalam się po śmierci męża. W ten sposób staram się wypełnić wolny czas i urozmaicić życie - dodaje druga z odznaczonych członkiń, Leokadia Maculewicz. Obie panie pomagają w kuchni, a pani Leokadia zbiera także składki na wycieczki.

Najstarszą uczestniczką Dnia Seniora

była Augustyna Niemczyk, która kilka dni temu - 31 października obchodziła 90. urodziny. - Żeby długo żyć: trzeba niedużo jeść i dużo pracować - mówi zapytana o receptę na długowieczność. Pani Augustyna prowadziła kilkuhektarowe gospodarstwo, a wieczorami dorabiała szyćmi. To w sukniach spod jej igły szły do ślubu młode pielgrzymowiczanki, a dziewczynki - do I Komunii św. Szyła stroje na wesela, komunie i chrzciny. Fachu nigdzie się nie uczyła, jest samoukiem. - Czasem siedziałam dwie noce, bo młodym bardzo się spieszyło - mówi. - Teraz już nie szyję, ale lubię coś jeszcze w polu zrobić. Nie potrafię beczynnie leżeć, pracy byłam nauczana od małego.

Pielgrzymowiczanka była najmłodsza z ośmiorga rodzeństwa. Dziś żyje tylko ona, ale rodzeństwo doczekało późnej starości - wszyscy zmarli po 80-ice. Natomiast jej mama dożyła 93. urodzin. - Lubię śpiew i muzykę. Nie narzekam też na zdrowie. Po raz pierwszy byłam w szpitalu w ubiegłym roku, bo zachorowałam na zapale-



Augustyna Niemczyk z córką.

nie płuc, ale nie byłam tam długo, zaledwie kilka dni - mówi. - Jeszcze w dzieciństwie miałam trzy marzenia: mieć fortepian, maszynę do szycia i rower. Udało mi się to wszystko, poza fortepianem. Pani Niemczyk wychowała dwoje dzieci, doczekała się trojga wnuków i trojga prawnuków.

Sabina Bartecka



Osoby wyróżnione podczas Dnia Seniora: (od lewej stoją) Jan Kielkowski, Marianna Zur, Kazimierz Michnik, Maria Michnik, Augustyn Kuczera, Alojzy Tekla, Alojzy Kawik, Albertyna Holeksa, Małgorzata Kielkowska i Urszula Waniek.

Podczas spotkania wyróżniono najbardziej aktywnych i najdłuższych stażem członków koła.

Podziękowania z Oddziału Rejonowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jastrzębiu Zdroju otrzymali: Augustyn Kuczera, Albertyna Holeksa, Urszula Waniek; dyplomy - Maria Michnik, Marianna Zur, Jan Kielkowski, Alojzy Tekla; dyplomy z Oddziału Okręgowego w Katowicach wręczono: Małgorzacie Kielkowskiej, Alojzemu Kawikowi, Kazimierzowi Michnikowi, Alojzemu Kucharzowi i Rafałowi Drzyzga. Złote Odznaki Honorowe otrzymały: Helena Grygieracka i Leokadia Maculewicz.

JUBILEUSZOWY V MIĘDZYNARODOWY OTWARTY MARATON SZACHOWY

o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Pawłowice

20/21 listopada, godz. 20.00, Hala Sportowa Pawłowice

Zapisy na miejscu w dniu rozgrywek do godz. 19.30.

Racje Gminne 5

Złote Gody

cd. ze str. 1

- *Dzisiejsze spotkanie jest już dziesiątym z rzędu. W ciągu tych dziesięciu lat dyplomami i kwiatami obdarowaliśmy aż 171 par. Obecnie na terenie gminy 74 pary mogą pochwalić się 50-letnim i dłuższym stażem małżeństwa* - powiedział do zgromadzonych jubilatów wójt gminy Damian Galusek.

Wśród obecnych na uroczystości jubilatów najdłużej w związku małżeńskim są Hildegarda i Alfred Gumolowie z Pielgrzymowic, którzy pobrali się 16 lipca 1939 roku. - *Mąż pracował w szkole jako nauczyciel, a ja należałam do organizacji Młodych Polek* - mówi pani Hildegarda, która w tym roku skończyła 86 lat. - *To jest pierwsza i ostatnia miłość* - dodaje pan Alfred, starszy od żony o 4 lata. - *Moja żona opuściła rodzinny dom i w czasie wojny poszła za mną aż pod Mińsk. Zasłużyła sobie by ją kochać i być jej wiernym.*

Pan Alfred pracował jako nauczyciel przez całe swoje zawodowe życie - od 1935 roku, kiedy to uczył w trzech szkołach, aż do emerytury. Był nauczycielem matematyki. Wychował kilka pokoleń pielgrzymowiczian. Z niektórymi z nich spotkał się podczas uroczystości.

- *Co jest ważne w małżeństwie? Przede wszystkim miłość i zgoda. Trzeba sobie pomagać i być dla siebie wyrozumiałym* - mówią

Władysława i Józef Markowie z Krzyżowic. Poznali się na weselu: pan Józef grał na skrzypcach w zespole muzycznym, a pani Władysława była druhną. Wesela mieli 26 grudnia 1953 roku w św. Szczepana. Pan Władysław prowadził z ojcem firmę budowlaną, a później pracował jako kierownik budowy w jednym z łódzkich przedsiębiorstw. Natomiast jego żona pracowała w szpitalu jako sanitariuszka. Mają dwóch synów, dwie wnuczki i czterech wnuków. - *W Krzyżowicach mieszkamy dopiero od 9 lat. Przeprowadziliśmy się tutaj z Łodzi, gdyż syn znalazł pracę na KWK "Krupiński" w Suszczu. Często odwiedzają swoje rodzinne strony. W Łodzi mieszka ich drugi syn i wnuczki. Ostatnim razem byli tam na Wszystkich Świętych, a pan Władysław sam prowadził samochód.*

- *W życiu różnie się układa: są dobre i złe dni. Rok po ślubie pochowałam ojca. W kopalni w Jankowicach, w której pracował, wybuchł metan* - mówi pani Otylia Duda z Golasowic. - *Przeżyliśmy także śmierć dziecka: naszego 22-letniego syna przygniotta na budowie płyta.*

Pobrali się 15 października 1949 roku w Golasowicach. - *Pochodzę z Bzia, a do Golasowic przyjechałam do wujka* - mówi pan



Medal za 50. rocznicę małżeństwa otrzymali Salomea i Józef Szymurowie z Warszowic.

Alfred Duda. - *Żona spodobała mi się od razu, dlatego postarałem się, żeby została druhną na ślubie kuzynki. Dziś mamy pięcioro wnuków i trzy prawnuczki.*

Podczas uroczystości dostojne jubilatki obdarowane zostały kwiatami, natomiast panowie z rąk wójta otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne. Parom, które obchodziły Złote Gody, wręczono również medale nadane przez Prezydenta RP.

tekst: Sabina Bartecka
zdjęcia: Zofia Tchórz i Ewa Krzowska

Lista jubilatów na str. 7



Spotkanie Jubilatów

Urząd Gminy Pawłowice, 2004r.



Na górnym zdjęciu od lewej: wójt gminy Damian Galusek, Waleria i Alojzy Obracaj, Helena i Eryk Herokowie, Anna i Eryk Machowie, Stefania i Alojzy Galuszkowie, Alicja i Franciszek Słowikowie, Anna i Emil Gaszczykowie, Wiktor Mendrok, Władysława i Józef Markowie, Hildegarda i Alfred Gumolowie, kierownik USC Małgorzata Sklanny.

Poniżej są: Pelagia i Henryk Oczadłowic, Emilia i Józef Stania, Marianna i Kazimierz Pisarkiewiczowie, Gertruda i Ryszard Cimałowic, Salomea i Józef Szymurowie, Salomea i Alojzy Zieburowie, Zyta i Teofil Fajkisowie, Gertruda i Maksymilian Bugielowie, Otylia i Alfred Dudowie.

Pary obchodzące jubileusze małżeństwa

Złote Gody świętowali: z Krzyżowic - Salomea i Alojzy Zieburowie, Władysława i Józef Markowie, z Pielgrzymowic - Helena i Eryk Herokowie, Waleria i Alojzy Obracaj, Anna i Eryk Machowie, Emilia i Józef Sta-

nia, z Pawłowic - Alicja i Franciszek Słowi-kowie, Stefania i Alojzy Gałuszkowie, z War-szowic - Salomea i Józef Szymurowie, Ger-truda i Ryszard Cimałowic, z Golasowic - Agnieszka i Wiktor Mendrokowie, Marianna i Kazimierz Pisarkiewiczowie.

55-lecie małżeństwa obchodzili: Gertruda i Maksymilian Bugielowie z Pielgrzymo-wic, Pelagia i Henryk Oczadłowic z Pawło-

wic, Zyta i Teofil Fajkisowie z Pawłowic, Oty-lia i Alfred Dudowic z Golasowic, Anna i Emil Gaszczykowie z Jarząbkowic, Halina i Józef Maruszczakowie z Pniówka.

60 lat razem przeżyli: Regina i Wiktor Krentuszowie z Krzyżowic.

65 lat po ślubie są: Hildegarda i Alfred Gumolowic z Pielgrzymowic.

Po sześciu latach przerwy w Krzyżowicach znów spotykają się seniorzy

W gronie seniorów

- Kiedyś spotkania seniorów odbywały się u nas stale. Zajmowało się tym koło emerytów i rencistów. Niestety zmiany organizacyjne w kole spowodowały, że impreza zanikła - mówi Stanisław Pawletko, członek Rady Sołeckiej i kierownik zespołu Harmonia. - Za namową mieszkańców, którzy wręcz domagali się spotkań, postanowiliśmy powrócić do tradycji organizowania w Krzyżowicach Dnia Seniora.

Trudu zorganizowania spotkania podjął się sołtys Stefan Wróż wraz z Radą Sołecką. Pomogli mu w tym członkowie zespołu Har-

monia oraz strażacy. Wyśilek się opłacił, bo na biesiadę wybrało się około 90 osób. Byli wśród nich członkowie wszystkich organizacji i instytucji działających w Krzyżowicach oraz mieszkańcy, którzy chcieli spędzić miło czas. Wszystkich poczęstowano obiadem i ciastem. Posilek bezinteresownie przygotowały panie: Maria Piszczyk, Maria Białoń, Grażyna Fizia, Kry-

styna Olbrycht, Grażyna Wróż i Mirela Kamińska.

Przybyłych na spotkanie biesiadników przywitał zespół Harmonia, który wykonał pieśń "W seniora dzień". W programie występu znalazły się też pieśni Maryjne oraz typowo biesiadne. W dalszej części biesiady wystąpił jeszcze kabaret "Do góry nogami", który swoimi skeczami rozbawił seniorów do łez.

Najstarszą uczestniczką spotkania była Maria Sławik, która 16

Prawie 90 osób wybrało się na biesiadę.



Maria Sławik (z lewej) za kilka miesięcy skończy 91 lat. Na zdjęciu z sąsiadką, Marią Machnik.

Fani piłki ręcznej powinni być usatysfakcjonowani. Pawłowice po raz pierwszy w historii samodzielnie organizują międzynarodowy turniej szczypiornistek.

Zmagania szczypiornistek

26 listopada w pawłowickiej hali sportowej odbędzie się Międzynarodowy Młodzieżowy Turniej Piłki Ręcznej Kobiet o puchar Śląska. Impreza organizowana jest pod patronatem Wójta Gminy Pawłowice.

Rozgrywki rozpoczną się w piątek 26 listopada o godz. 17.00 spotkaniem drużyn Niemiec i Norwegii. Na 18.30 przewidziano ceremonię otwarcia, a godzinę później rywalizować będą Polki i Słowaczki. W sobotę odbędą się dwa mecze: o godz. 17.30 między Norwegią i Słowacją oraz o 19.30 - między Polską i Niemcami. Zwycięzców poznamy w niedzielę, kiedy to zaplanowano ostatnie dwa spotkania: o godz. 10.00 - Słowacja zagra z Niemcami, a o 12.00 - Polska z Norwegią. Ceremonia zamknięcia połączona z wręczeniem pucharów odbędzie się o godz. 13.30.

To nie jedyne sportowe widowisko w naszej gminie. Równoległe z turniejem szczypiornistek odbywać się będzie Klubowy Puchar Polski seniorów w piłce ręcznej. Mecze rozgrywane będą w trzech halach sportowych: w Żorach, Suszcu i Pawłowicach. W naszej gminie zostaną zorganizowane trzy mecze. Odbędą się one w sobotę, 27 listopada od godz. 10.00. Jako pierwsi zmierzą się: AZS AWF Katowice - Meble Sulkowice. O godz. 13.00 rozpocznie się spotkanie Pogoni 1922 Żory z AZS AWF Katowice, a o 15.00 zagrają: Humel Belgrad i Meble Sulkowice. Na mecze seniorów wstęp jest wolny, natomiast na pozostałe spotkania trzeba kupić bilety - 3 zł kosztuje bilet normalny a złotówkę - ulgowy. sb

stycznia będzie obchodziła 91. urodziny. Aż nie chce się wierzyć, ale 90-latką z Krzyżowic jeszcze nigdy nie była u lekarza. - Jest bardzo pogodną i życzliwą osobą - mówi Maria Machnik, jej sąsiadka. - I chyba dlatego zdrowie jej dopisuje.

- Jeszcze pięć lat chodziłam pieszo do kościoła - w jedną stronę dwa kilometry. Niestety potłukłam sobie nogę i już tak dobrze nie chodzę - mówi pani Maria. - Często robiłam też na drutach - w ciągu roku nawet 15 par skarpet.

Zapytana o receptę na długowieczność, mówi, że zawsze dużo pracowała i piła mleko. Do dziś pije codziennie kawę i jednego kielicha na sen.

Sabina Bartecka

Kontrole

obowiązkowych ubezpieczeń budynków rolniczych oraz OC rolników

W związku z obowiązkowym ubezpieczeniem budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu posiadania gospodarstwa rolnego będą przeprowadzane przez pracowników Urzędu Gminy kontrole wśród rolników posiadających gospodarstwo rolne na terenie naszej gminy.

Rolnicy są zobowiązani na wezwanie okazać aktualne polisy lub inne dokumenty ubezpieczeń OC rolników i ubezpieczeń budynków rolniczych, wystawianych przez zakład ubezpieczeń.

Racje Gminne 7

Porcelanowa rocznica

Już od 20 lat swoim śpiewem umilają gminne uroczystości i rozslawiają Pielgrzymowice w okolicy. 13 listopada zespół "Niezapominajki" obchodził 20. rocznicę istnienia. Jubileusz świętowano podczas "Cecyliady" - corocznego spotkania wszystkich zespołów śpiewaczych z gminy Pawłowice.

Zespół powstał w pierwszych dniach stycznia 1985 roku przy Kole Gospodyń Wiejskich w Pielgrzymowicach. Jego założycielką i opiekunką jest Janina Barchańska, która jako jedyna do dziś pozostała w zespole z pierwotnego składu. W pierwszych la-

przewodniczący rady sołectkiej - mówi pani Janina, która jest także długoletnią przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich w Pielgrzymowicach.

W ciągu 20 lat skład zespołu nieustannie się zmieniał - w tej chwili zespół liczy 18 osób, w tym czterech mężczyzn i pięcioro dzieci. Pierwszy występ "Niezapominajek" odbył się z okazji Dnia Kobiet w marcu 1985 roku. Zespół występuje najczęściej z akompaniamentem akordeonu. Akompaniorkami były zawsze panie: przez pierwszych 8 lat Anna Brachaczek - nauczycielka muzyki

Do swego repertuaru "Niezapominajki" wplatają piosenki śląskie znane ze śpiewników, a także zasłyszane na pograniczu ziemi pszczyńskiej i cieszyńskiej. Dwudziestoletni dorobek repertuarowy zamyka się w liczbie 215 piosenek w większości śpiewanych w dwugłosie. Teksty do piosenek śpiewanych z okazji lokalnych uroczystości pisze pani Janina Lazar, długoletnia członkini zespołu. Od 1999 roku "Niezapominajki" działają przy Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach, a od 2000 r. występują w pięknych strojach pszczyńskich. - *Niektóre z pań same je haftowały na wzór oryginalnych strojów ziemi pszczyńskiej. W ubiegłym roku nasze stroje wzbogaciły się o czepce* - dodaje Barchańska.

"Niezapominajki" silnie wrastają w lokalne środowisko, biorą udział w wielu uroczystościach, a lista okazji do prezentowania zespołu jest bardzo długa. Od lat uczestniczą w przeglądach zespołów ludowych w Pszczynie, Zorach, Wodzisławiu, Suszcu, Zembrzydowicach, Łaziskach, Jastrzębiu, Wiśle, Chorzowie i Libiążu. W 1997 roku zespół zajął I miejsce w pszczyńskich "Spotkaniach pod Brzymem", a latem tego roku na zaproszenie Towarzystwa Kulturalno-Społecznego "Carlina" był gościem specjalnym uroczystego pożegnania lata w podczęstochowskich Zarkach. Zapiski w kronice upamiętniającej pracę zespołu prowadzi Regina Król.

"Niezapominajki" to zespół wielopokoleniowy, w którym śpiewają babcie, mamy i wnuczki. - *Gwara, strój oraz zamiłowanie do śpiewu mają tutaj swoich spadkobierców, dlatego zespół rozwija się i na jubileuszu 20-lecia z pewnością się nie skończy* - mówi Agnieszka Kieloch, najmłodsza członkini zespołu i nieoficjalny jego rzecznik prasowy. - *Mnie wciągnęły do zespołu kuzynki. W zespole śpiewają również moja ciocia i wujek.*

Gratulujemy jubileuszu! Oby tak dalej!

Sabina Bartecka



zdj. arch. zespołu

Zespół Niezapominajki. W górnym rzędzie (od lewej) stoją: Danuta Dziendziel, Barbara Bazgier-Woźny, Zofia Penkala, Sylwester Hawelka, Jerzy Stuchlik, Zygfryd Lazar, Andrzej Brachaczek; w drugim rzędzie siedzą: Agnieszka Kieloch, Hildegarda Bazgier, Izabela Pilis, Janina Barchańska, Gertruda Brachaczek, Anna Kielkowska, Janina Lazar, przed nimi kłęczą: Joanna Penkala, Damian Stuchlik, Marcelina Dziendziel, Wojtek Pilis, Dominika Pilis.

tach zgromadziła wokół siebie 21 kobiet. - *Lubię śpiewać i uwielbiam pieśni ludowe, dlatego od dawna marzyłam o założeniu zespołu. Pomógł mi w tym śp. Eryk Piechaczek,*

w tutejszej szkole, następnie po dwa lata - Renata Pękala i Alicja Ziemińska, a ósmy rok pracy z zespołem zaczęła Izabela Pilis - także nauczycielka w pielgrzymowickiej szkole.

Licytacja wyposażenia przedszkola i szkoły

W związku z utworzeniem Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Golasowicach, ul. Korczaka 1, Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach ogłasza licytację zużytego wyposażenia po Publicznym Przedszkolu i Szkole Podstawowej w Golasowicach.

Licytacja odbędzie się 26 listopada o godz. 13.00 na terenie byłego Przedszkola w Golasowicach, ul. Zawadzkiego 25, natomiast o godz. 15.00 w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Golasowicach, ul. Korczaka 1.

Informacje dotyczące wyposażenia można uzyskać w sekretariacie zespołu lub telefonicznie, pod numerem tel. 4723-201.

Wpływy niemieckie w języku pawłowiczian

cd. ze str. 4

- kupić, cankrane ekniety, szauch wyrzużony, mantel przebity, przednio felga - może być, gesztel! - tyń go wypiytnościł! Jo by tego synka proł, wiela by wazło. Bremza - poprawić, zie (der Sitz - siedzenie, siodelko) - na szreg - do wyproszczyńno, gepektreger "odarty, frajlauf zabuksowany, keťa luzno, zadni szusblech zaruściały i zgnity, luftplompa - ni ma... Każ je!!!

- Tu dziadku - co móm zrobić?

- Trzi dni roboty! Słyszysz! Przynieś mi zaroż majzel, szaubencijer i wejrzyj, czy szrubstak jest w szopce. Rusz sie!

- Dobrze dziadku, jo byda za wos żykoł, żeby wóm to dobrze szło.

(wyrazy pochodzenia niemieckiego podkreślono).

Tak powszechnie określało się części roweru jeszcze 40 lat temu. A i dzisiaj funkcjonują one w gwarze pawłowickiej u starszego pokolenia. Trzeba bowiem powiedzieć otwarcie, że cały postęp techniczny, cała technologia, przychodziły na Śląsk z Niemiec, stąd tyle wyrazów pochodzenia niemieckiego.

... W ostatnim odcinku cyklu pozwolę sobie na wnioski. Postaram się wyjaśnić, jaka będzie, przypuszczalnie, rola języków regionalnych w jednoczącej się Europie; wspomnieć o naszych dziadkach, którzy byli dwujęzyczni. Czy globalizacja i komputeryzacja wypłenią dialekty i języki małych narodów? To sobie omówimy, na deser, w ostatnim, piątym odcinku.

Grzegorz Witosza

¹ Zygmunt J. Orlik, Gmina Pawłowice, szkice z dziejów, Karków 2001, str. 89

² Zygmunt J. Orlik, tamże, str. 46

Dwudziestu dwóch młodych mieszkańców naszej gminy otrzymało stypendia z gminnego programu „Szansa”.

Pierwsi stypendyści

Od października studenci, którzy osiągają bardzo dobre wyniki w nauce i spełniają określone kryteria, mogą liczyć na pomoc finansową gminy. - *W związku ze wzrostem kosztów nauki na uczelniach wyższych, w marcu Rada Gminy podjęła uchwałę o przyznawaniu pomocy finansowej na pokrycie kosztów kształcenia tych studentów, którzy bardzo dobrze się uczą, ale znajdują się w trudnej sytuacji finansowej* - wyjaśnia przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel.

O udzielenie stypendium mogą ubiegać się studenci studiów dziennych uczelni państwowych, którzy odznaczają się szczególnymi osiągnięciami naukowymi lub sportowymi oraz bardzo dobrymi wynikami w nauce: średnia ocen z egzaminów za rok akademicki nie może być niższa od 4,0. W przypadku osób, które dopiero rozpoczynają studia, będą brane pod uwagę oceny na świadectwie. Ale o stypendium mogą się ubiegać tylko absolwenci pawłowickiego liceum, którzy otrzymali świadectwo z wyróżnieniem. Kolejny z wymaganych warunków dotyczy wysokości dochodu przypadającego na członka rodziny, który to nie może przekroczyć 75 proc. wynagrodzenia minimalnego, czyli 618 złotych.

Osoby, które spełniają wszystkie te kryteria, mają szansę na pomoc finansową w wysokości 2250 zł (9 rat po 250 zł wypłacanych od października do czerwca). Gdyby jednak studentowi powięzła się noga i nie zaliczył sesji zimowej lub został skreślony z listy studentów, to wypłata stypendium zostanie zawieszona.

- *Już od chwili ogłoszenia uchwały, zainteresowanie stypendiami było bardzo duże. Otrzymaliśmy w tej sprawie mnóstwo telefonów, ale nie wszyscy spełniali wymagane uchwałą kryteria* - mówi Barbara Siemieniuk, dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty. - *W sumie złożono 31 wniosków w tej sprawie. Większość rozpatrzono pozytywnie i 29 października w sali obrad Urzędu Gminy odbyło się uroczyste wręczenie aktów przyznania stypendiów. W gronie stypendystów znalazło się pięcioro studentów Politechniki Śląskiej w Gliwicach: Łukasz Foltyn z Jarząbkowic (kierunek: mechanika i budowa maszyn), Justyna Gehzic z Pielgrzymowic (budownictwo), Waldemar Faruga z Pawłowic (informatyka), Mariusz Feruga z Warszowic (elektronika i telekomunikacja), Waldemar Sieczka z Pielgrzymowic (zarządzanie i inżynieria produkcji), troje studentów filii politechniki w Rybniku: Sylwia Płoneczka z Warszowic (budownictwo), Ryszard Chmiel z Golasowic (budownictwo i architektura), Monika Kronsny z Pawłowic (inżynieria środowiska), czworo studentów pedagogiki w Uniwersytecie Śląskim Filia w Cieszynie: Beata Żywica z Pawłowic, Agnieszka Fusik z Golasowic, Joanna Kluź z Jarząbkowic,*

Barbara Pieczka z Pielgrzymowic, troje studentów pedagogiki w Jastrzębiu Zdroju: Robert Kozieł z Pniówka, Jowita Rawicka z Pawłowic, Monika Sajdyk z Pawłowic oraz dwie studentki Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Jastrzębiu Zdroju: Anna Krzewińska z Pawłowic (język francuski) i Diana Bugzel z Pawłowic (język francuski).

Stypendia otrzymali również: Sebastian Olencki z Pawłowic - student Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie na kierunku: teologia ewangelicka, Damian Piechaczek z Pielgrzymowic - Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, kierunek: filologia polska, Ireneusz Augustyniak z Pawłowic - Politechnika Wroclawska, kierunek: fizyka techniczna, Edyta Feruga z Warszowic - Collegium Medium Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierunek: farmacja, a także Karolina Szymaniec z Pawłowic - Akademia Ekonomiczna w Katowicach, kierunek: ekonomia. Akty wręczył wójt gminy Damian Galusek, który pogratulował stypendystom osiągniętych wyników i życzył im powodzenia w czekających ich egzaminach.

Stypendyści nie kryli radości z powodu ustanowienia przez gminę tej formy pomocy. - *Stypendia to znakomity pomysł. Kwestia finansowa to dla wielu studentów poważna bariera na drodze do kształcenia, a stypendia mogą im pomóc w kontynuowaniu nauki. Żeby studiować, trzeba mieć miesięcznie co najmniej 500 zł* - mówi Walde-

mar Sieczka z Pielgrzymowic, student V roku zarządzania i inżynierii produkcji w Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Przyszły inżynier poważnie myśli o swojej przyszłości, dlatego już od III roku studiów w czasie wakacji wykonuje projekty przemysłowe dla jednej z firm w Dreźnie. Na pierwszą płatną praktykę został skierowany z uczelni w ramach programu Sokrates. Praca pielgrzymowiczana tak się spodobała, że do Niemiec zapraszany jest co roku. - *Dzięki zarobionym w ten sposób pieniądзом mogę odciążyć rodzinny budżet.*

Stypendia ufundowane przez gminę to



Stypendium odbiera Karolina Szymaniec.

dla wielu studentów ogromna pomoc, gdyż od października zlikwidowano dofinansowanie do akademika i stołówki. - *W ubiegłym roku za akademik płaciłem 218 zł, teraz o 100 zł więcej. Jeszcze bardziej zdrożały obiady - z 4,50 zł na 9 zł* - mówi Łukasz Foltyn z Jarząbkowic, student III roku mechaniki i budowy maszyn w Politechnice Śląskiej w Gliwicach. - *Stypendium przyczyni się do utrzymania i pomoce naukowe.*

Jak widać, pomysł ze stypendiami okazał się trafiony w stu procentach. Młodzież przekonała się bowiem, że ich wysiłek jest doceniany i naprawdę warto się uczyć.

Sabina Bartecka

Wójt Gminy Pawłowice

ogłasza konkurs na stanowisko

kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach

Do konkursu mogą przystąpić kandydaci spełniający następujące warunki:

1) posiadający wykształcenie wyższe, 2) posiadający co najmniej sześcioletni staż pracy zawodowej, mile widziany staż pracy na stanowisku kierowniczym, 3) możliwość podjęcia pracy od 1 lutego 2005 r.

Oferty kandydatów powinny zawierać:

1) kwestionariusz osobowy, 2) uwierzytelniony odpis dyplomu potwierdzający posiadane wykształcenie, 3) koncepcję pracy na stanowisku kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach, 4) świadectwa pracy.

Dokumenty należy złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem: "Konkurs na stanowisko Kierownika Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach". Na kopercie należy podać nazwisko, imię oraz dokładny adres i telefon składającego ofertę.

Oferty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60 (w sekretariacie Urzędu Gminy w Pawłowicach, pokój nr 15) w terminie do dnia 29 listopada do godziny 15.30.

Dodatkowych informacji dotyczących regulaminu konkursu udziela Joanna Śmieja, sekretarz Gminy Pawłowice- pod numerem telefonu: 47-56-308

Racje Gminne 9

Telefon komisariatu w Pawłowicach 47-21-997 czynny całą dobę

KRONIKA POLICYJNA



Przy cmentarzu

Włamania do samochodów to już stała rubryka w "Kronice policyjnej". Często dochodzi do nich na parkingach przy cmentarzach. Tak było 24 października, kiedy to mieszkańcy Golasowic skradziono szafkę z dokumentami i pieniędzmi. Ogółem suma strat to 200 zł.

Połują na samochody

Noc z 25/26 października okazała się pechowa dla właścicieli volkswagenów. Skradziono bowiem: Golfa III 1,8 GT o wartości 13,5 tys. zł oraz Golfa IV za 69 tys. zł. Samochody były na niemieckich numerach rejestracyjnych. Nie powiodła się

natomiast kradzież passata. Złodziejowi nie udało się uruchomić silnika. Do wszystkich tych przypadków doszło na parkingu przy ul. Górnicy w Pawłowicach.

Kradną paliwo

W dalszym ciągu dochodzi w naszej gminie do przypadków kradzieży paliwa z samochodów ciężarowych. W ostatnim czasie doszło do trzech takich zdarzeń. W nocy z 25/26 października na parkingu przy ul. Żorskiej w Warszowicach skradziono 600 litrów oleju napędowego z ciągnika siodłowego marki Renault Premium. Natomiast 100 litrów ropy spuszczone w nocy z 28/29 października z mercedesa zaparkowanego

przy pawłowickiej stacji paliw na ul. Pszczyńskiej. Do kolejnych kradzieży paliwa - 200 i 250 litrów doszło w nocy z 4/5 listopada w Warszowicach przy ul. Żorskiej z samochodów marki Man i Daf.

Złom w cenie

Tonę złomu usiłował wywieźć na tacce nieznanymi sprawcami z terenu prywatnej posesji przy ul. Korczaka w Golasowicach w nocy z 4/5 listopada. Złodziej przeciął ogrodzenie, ale zamierzonego celu nie osiągnął, bo został spłoszony.

Dziesięć samochodów naraz

Pijany żorzanin chyba chciał pobić jakiś rekord, bo 4 listopada ok. godz. 3 w nocy włamał się do dziesięciu samochodów zaparkowanych przy ul. Kruczej w Pawłowicach. Z jednego z tych samochodów skradł radiodtwarzacz. Łupu daleko nie zaniósł, bo na gorącym uczynku zatrzymała go policja.

Oprac. sb

Poczta w innych godzinach

Od 25 października Urząd Poczty Pawłowice, znajdujący się przy ul. Zjednoczenia 64 czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00. Natomiast

Oddział tego urzędu przy ul. Górnicy w Pawłowicach świadczy usługi w dni powszednie pomiędzy godz. 9.00 a 16.00. Obie poczty są nieczynne w soboty.

Rada Sołecka Pniówka zaprasza na

ZABAWĘ SYLWESTROWĄ

w Domu Ludowym Pniówek

Cena biletu: 170 zł od pary. Gra 4-osobowy zespół Tores. Zapewniamy: trzy gorące posiłki, zimne i ciepłe napoje, zimną płytę, owoce oraz szampana i wódkę.

Bilety i informacje u sołtysa Pniówka, nr tel. 4721-500, 607 702 985 lub u Heleny Matery, tel. 4721-905.

Zapraszamy!

Szkoła Tańca "ELITE" zaprasza na Sylwestrowy Kurs Tańca

Pierwsze spotkanie odbędzie się 23 listopada w godz. od 18.30 do 20.00. Tel. (033) 85-39-660, 0692-535-066, www.elitan.pl

Licytacja kotłów gazowych

Wójt Gminy Pawłowice ogłasza przetarg ustny nieograniczony w formie licytacji kotłów gazowych.

Przetarg odbędzie się 25 listopada o godz. 9.00 w sali nr 13 Urzędu Gminy w Pawłowicach, ul. Zjednoczenia 60. Istnieje możliwość zapoznania się ze stanem technicznym sprzętu dnia 24 listopada, po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem Urzędu Gminy.

Cena wywoławcza: 800 zł dla kotła gazowego "B" typ "ELKA S" o mocy 47 kW, 450 zł dla kotła gazowego "C" typ "ELKA S" o mocy 47 kW, 200 zł dla kotła gazowego "D" typ "KUBA GAZ" o mocy 100 kW, 100 zł dla kotła gazowego "E" o mocy 25 kW.

Warunki przetargu można otrzymać w Urzędzie Gminy w Pawłowicach, pokój nr 20. Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy: Marietta Kielkowska oraz Kinga Szweđa w godz. 7.30-15.30, nr tel. 4756-300.



RU.H.I.P "HEKTOBLOK" Sp. z o.o.

Oferuje Państwu:

- ⊗ Małe i średnie przydomowe oczyszczalnie ścieków ⊗
- ⊗ Czyszczenie i inspekcje telewizyjną rurociągów i kanalizacji ⊗
- ⊗ Trasowanie przebiegu i inwentaryzacja instalacji ziemnych ⊗
- ⊗ Utrzymanie zieleni ⊗

Gwarantujemy: konkurencyjne ceny, szybką i sprawną realizację zamówień oraz rzetelną obsługę.

KRZYŻOWICE ul. ZWYCIĘSTWA 2a
43-254 WARSZOWICE

email: hektoblok@poczta.onet.pl
Tel./fax. 472 36 00 lub 0602 34 81 94
Zapraszamy!

Kółko Rolnicze Pawłowice

ogłasza przetarg ofertowy na ciągnik C-360

Przetarg odbędzie się dnia 20 listopada o godz. 10.00 w biurze Kółka Rolniczego przy ul. Pszczyńskiej 14 A. Ciągnik można oglądać codziennie od godz. 9.00 do 13.00 w Kółku Rolniczym.

W tych samych godzinach udzielane są dodatkowe informacje, nr tel. 472-17-39.

Oferty można składać do godz. 10.00 w dniu przetargu w biurze Kółka Rolniczego.

JAGÓDKA

Polecamy

szeroki wybór domowych wypieków
według własnej, oryginalnej receptury.
Realizujemy zamówienia indywidualne
i na przyjęcia okolicznościowe
- gwarantujemy dowóz.

**Jakość, smak i wygląd
naszą domeną!**

**Pawłowice, ul. Górnicza 1B
tel. 449 92 07**

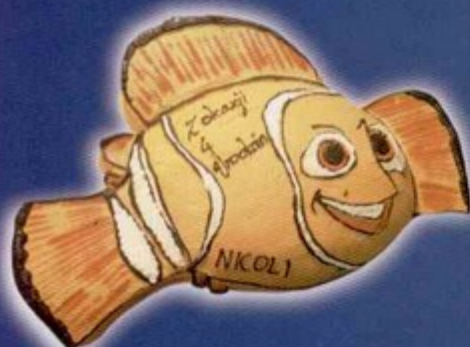
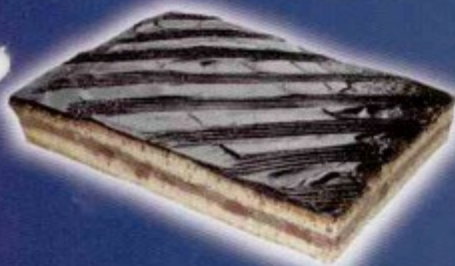


Foto Zofia Tchórz i Ewa Krzowska



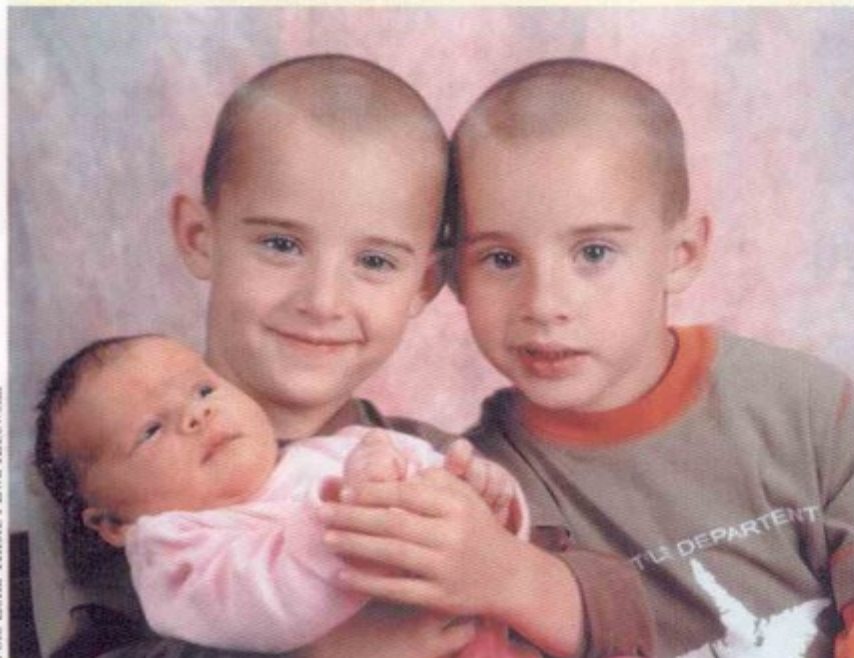
Teresa Muszalska z Warszowic została żoną Jacka Wdowczyka z Kleszczowa.



Foto Zofia Tchórz i Ewa Krzowska

16 października przysięgę małżeńską złożyli: Sylwia Wysocka i Sebastian Heda, oboje z Pawłowic.

Foto Zofia Tchórz i Ewa Krzowska



Jakub i Bartosz Cyrańscy z Pawłowic, zwycięzcy konkursu gminnego na najbardziej podobną do siebie parę bliźniaków, mają siostrzyczkę. Oliwia urodziła się 30 sierpnia.

Nasi najmłodsi

Witamy najmłodszych mieszkańców naszej gminy:

- **Dominik Stuchlik** z Jarząbkowic, syn Barbary i Wojciecha, ur. 29 września
- **Jakub Lisowski** z Pawłowic, syn Agnieszki i Arkadiusza, ur. 8 października
- **Rajan Kielkowski** z Pielgrzymowic, syn Agnieszki i Roberta, ur. 8 października
- **Tobiasz Przewoźnik** z Golasowic, syn Wiolety i Dominika, ur. 12 października
- **Karol Zieleźnik** z Warszowic, syn Justyny i Sylwestra, ur. 13 października

Niech pociechy rosną zdrowo, a ich wychowywanie dostarcza rodzicom wiele radości.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka
 Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.
 Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.
 Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl
 Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

RACJE
 GMINNE